

***Być poetą...***

Być poetą -

to cisza i muzyka duszy,  
głos serca i krzyk świata.

Być poetą -

to służyć i iść pod prąd,  
buntować się i boleśnie upadać.

Być poetą -

to natchnione noce i gorzkie poranki,  
bicie serca i uderzenie w twarz.

Być poetą -

to rozkosz sielanki i krew wojny,  
oddanie wnętrza i oddanie życia.

Być poetą -

to pomnik i zapomniany grób,  
pożółkłe kartki i czyjeś westchnienie.

Być poetą...

Już nie chcę być poetą...

## *Krzysztofie*

Już świta.

Wstaje nowy czas.

Masz osiemnaście lat.

Krzysztofie, woła cię świat!

Mglisty ranek.

Ciszę rozrywa wystrzał.

Masz pióro i karabin.

Krzysztofie, pora byś wstał!~

Upalne południe.

Ktoś mówi: będzie powstanie.

Chcesz kochać i być kochanym.

Krzysztofie, czas, abyś szedł!

Gasnący wieczór.

Trwa walka. Gruzy. Granaty.

Snajper! Masz tylko dwadzieścia trzy lata!

Krzysztofie, Krzysztofie... Krzysztofie...

## ***Kolumbowie***

Marzenia, plany, ideały.

Dorośle życie, nowy świat.

Szukajcie Kolumbowie swoich dróg!

Miłość, wojna, śmierć.

Dekalog już nie ten.

Odkryliście Kolumbowie swój sens!

Naloty, bomby, gruzy.

Brat nienawidzi brata.

Dymią kominy, czaszki wołają...

Nie szukajcie Kolumbowie więcej już...

Napędce usypane mogiły.

Kurhany bez imion i dat.

Nieznany żołnierz, nieznany dotąd świat...

To nie był, Kolumbowie, dobry dla was czas...